

Polemika

Ks. Trzeciak w „Kurierze Bydgoskim” pisze, że:

Przeciągnięcie linii demarkacyjnej między młodzieżą polską a żydowską we wszystkich bez wyjątku zakładach naukowych, zachowa młodzieży polską od zgubnych wpływów moralnych i komunistycznych ze strony młodzieży żydowskiej.

Lepiej późno...

Staruszek „Czas” zauważył przerost biurokratyzmu i pisze:

Niedopuszczenie do rozrosu biurokracji przy okazji kontroli budżetowej, jest dziś pierwszym obowiązkiem i ustawodawczych wobec kraju i społeczeństwa.

Szkoda, że staruszek, będąc wiernym filarem obozu sanacji, tego nie umiał wcześniej przewidzieć rozrostowi biurokracji.

Niebezpieczna zabawa

Nawiązując do akcji „ABC” p. Cat Mackiewicz pisze w „Słowie”:

Jako konkluzja na użytek naszego terenu należy powiedzieć: Dzieci w wieku szkolnym emocjonują się seansami spirytystycznymi, ludzie dorośli lozami. A jedna i druga zabawa jest niebezpieczna. Pierwsza niszczy nerwowo człowieka, druga popycha człowieka do niekreszonych międzynarodowych związków. Zawiesz się wie z kim się masonerii zaczyna, ale nigdy się nie wie, z kim się ją skończy. Kampania o ujawnienie masonerii jest za wszechmiar rozsądna.

Wydaje się jednak, że p. Cat Mackiewicz nie docenia niebezpieczeństwa masońskiego, kładąc nacisk na konieczność walki z „naprawą”. A przecież „naprawa”, to w ten czy inny sposób pełni rolę organizacji pomocniczej dla masonerii.

Jak żyją oszczędne Włochy?

Ogólny poziom życia podnosi się bardzo powoli

Bardzo ciekawe i pouczające dane o poziomie życia we Włoszech podaje w jednej ze swych korespondencji rzymskich dziennik „Frankfurter Zeitung”.

Zaznacza on na wstępie, że w ciągu ostatnich dziesięcioleci zarysowuje się we Włoszech, jeśli chodzi o skalę życia szerokich mas, postęp niewątpliwy. Można go było dostrzec już w latach przedwojennych, a rządy faszystowskie przyczyniły się do tego postępu w stopniu bardzo poważnym.

Pożywienie w kaloriach

Pewną miarę skali życia daje nam rodzaj odżywiania się mas. Obliczone w kaloriach wynosiło ono w latach 1910—1914 na dzień i głowę ludności 2985; w pięcioleciu 1926—1930 bardzo się poprawiło, gdyż wynosiło 3350 kalorii, lecz w okresie 1930—1933 spadło do 3291 kalorii. Stało się to z przyczyny ogólnego kryzysu gospodarczego.

Jeśli uwzględnimy, że przy średnio wyłożonej pracy fizycznej organizm potrzebuje 3.000, a przy ciężkiej — nawet 4.000 kalorii, ludność zaś Włoch, siedząca na roli, musi właśnie ciężko pracować fizycznie, — dojdziemy do wniosku, iż w wielu wypadkach skala żywienia jest o wiele za

nieka. Właśnie typowo rolnicze okrygi, jak Kalabria czy Sardynia, odżywiali się wybitnie niedostatecznie, gdyż tam ilość kalorii na głowę i dzień nie dochodzi nawet do 2.750.

Przeludnienie w mieszkaniach

Jeszcze więcej, aniżeli w zakresie odżywiania, mają Włochy do zrobienia w dziedzinie mieszkaniowej. Przeciętnie na jedną izbę, wliczając i kuchnię, wypada tam, według statystyki z r. 1931, 1,4 osoby. A w skupieniach ludzkich powyżej 100 tysięcy mieszkańców niemal trzecia część ludności żyje w warunkach przeludnienia, to znaczy, że na jedną izbę wypada więcej, niż dwie osoby. Najgorsze stosunki mieszkaniowe panują na południu Włoch, gdzie zdarzają się nieraz wypadki, iż w jednej izbie mieszka ponad pięć osób. Tak np. piąta część ludności Neapolu — miasta niemal milionowego — w tak strasznych warunkach mieszkających.

Wyroki odsetek ana fabetów

Pewnym wskaźnikiem dobrobytu ludności jest też stan analfabetyzmu. Pod tym względem Włochy zjednoczone odziedziczyły bardzo smutny spadek, to też na-

wet w dziesięć lat po zjednoczeniu — w r. 1881 — ilość analfabetów wynosiła 62 proc. W r. 1911 spadła ona do 31 proc., w r. 1921 wynosiła już tylko 27 proc., a w r. 1931 — 21 proc. Pamiętajmy jednak, że w tej statystyce brane są pod uwagę osobniki dopiero powyżej 6 lat. Ale i pod tym względem panuje we Włoszech duża różnorodność, bo w takiej np. Kalabrii jeszcze w r. 1931 połowa ludności nie umiała ani pisać, ani czytać. W r. 1930 każdy co dziesiąty rekrut był analfabeta, a w r. 1934 6,4 proc. wstępujących w związek małżeński mężczyzn i 10,6 proc. kobiet nie umiało aktu ślubu podpisać.

Bardzo charakterystyczne jest dla stosunków włoskich podwojenie się niemal obciążenia na rzecz skarbu, opłacanych teraz przez głowę ludności. O ile bowiem, licząc w lirach złotych, obciążenie to wynosiło w r. 1913 64,89 liry, w r. 1921 urosło do sumy 99,32 liry, a w r. 1931 nawet do 124,9 liry. Ponieważ ostatnie lata postawiły Włochy wobec nowych zadań (np. wojna abisyńska), więc niewątpliwie obciążenie na rzecz skarbu w okresie ostatnim jeszcze wzrosło, jest więc bardzo wysokie.

200 złotych rocznie na głowę

Jak bardzo oszczędnie żyje znaczna część ludności Włoch, rolnicy, wynoszący 4 miliony rodzin i połowę niemal całego zaludnienia, świadczą wydatki na utrzymanie na głowę rodziny.

Całkowity budżet roczny wynosił na głowę rodziny od 754 lirów (na Sycylii) do 2590 lirów (w dolinie Tybru). W tych liczbach pozycja wyżywienia stanowi od 50 do 81 procent. Jeśli zważymy, że giełdowy kurs liry wynosił trochę więcej, niż 25 groszy, otrzymamy, że niekiedy całoroczny budżet na głowę rolniczej ludności wynosił niecałe 200 zł., a suma ta obejmuje już i własną wytwórczość z roli.

Jest to dowodem niebywałej oszczędności. Zresztą sposób odżywiania się Włochów jest przysłówowo skromny. Głównie pożywienie stanowi tam zupka jarzynowa z pewną ilością chleba. A pasteryzowane np. czy też ci robotnicy, którzy pracują w polu daleko od siedzib ludzkich, jadają bardzo często sam tylko chleb, zakroplony nie winem bynajmniej, lecz zwykłą wodą źródłaną.

Inna kategoria ludności — robotnicy przemysłowi i inni — wynosi niepełne 5 milionów. Robotnicy tej kategorii zarabiali przeciętnie za godzinę w r. 1930 tylko dwa liry, a w r. 1935 jeszcze mniej, bo 1,67 liry. Wprawdzie ostatnio płace robotnicze we Włoszech nieco wzrosły, jednakoważ zwyczaj ta nie jest tak istotna, aby mogła poważnie odbić się na skali życia włoskiego robotnika. I jego więc warunki bytowania są raczej skromne. Zresztą cyfr. upoważniających do ogólnych wniosków w tej dziedzinie statystyki włoskie jeszcze nie posiadają.

To jest tak:

Dyscyplina wewnątrz

Ostatnia debata w parlamencie angielskim w sprawie oświadczenia premiera, dotyczącego ewentualnego małżeństwa króla, była nowym dowodem tej wewnętrznej dyscypliny, jaka cechuje naród angielski. Parlament angielski bez różnicy przekonań politycznych jednolicie poparł premiera. Jednostki w rodzaju Winston Churchilla nie mogły wyłamać się z pod presji moralnej, jaka się wytworzyła.

Ta potężna dyscyplina wewnętrzna, utrzymująca się jeszcze dziś jest jedną z najmocniejszych podstaw potęgi angielskiej. Dążenie do wytworzenia takiej dyscypliny wewnętrznej powinno się stać udziałem każdego narodu, dążącego naprawde do potęgi.

Kolce bez róż

Przegląd prasy

Korespondent londyński Gazyety Polskiej, żydłaczyna Sokolow, dziwi się łepocie Anglików, że tak drobny incydent matrymonialny wywołuje takie ich zainteresowanie. Gdzieindziej, twierdzi bystry Florek, nie byłoby setnej części tego wrażenia.

Stanowczo Sokolow nie jest sokolem w dziennikarstwie.

I „Robotnik” jest pełen romansu króla Edwarda. Musi! Bo socjalistów - robociarzy więcej to interesuje niż komunikaty G. K. W. P. S.

„Express Porany” zamieszcza co niedziela w jednym szeregu 6 fotografii wybitnych ludzi, odznaczonych Krzyżem Zasługi. 5 podobizn, to znani uczeni, profesorowie wyższych uczelni, 6-sia — to woźny prasy czerwonej! W ten dyskretny sposób „Express” zaznacza, że jego woźni dorównują kwalifikacjami umysłowymi profesorom i wytyka faul pas kapituły orderu, która, zasugerowana pozorami, przyznała profesorom złoty Krzyż, a woźnym tylko brązowy.

Po 10 latach i przegranym procesie o „Płomyk”, „Kurier poranny” przypomniał sobie, że I. K. C. podczas przewrotu majowego był nielegalny wobec marszałka Piłsudskiego.

— Oszuści, aferzyści, lotry, szelmy, żbiry, dranie, litusy, kanalie — zaczyna co dzień swe rewelacje o I. K. C. organ Rzymowszczyka.

— Szuje, łamecy, plugawcy, gnojki, szturmaki, parazyty, plazy, zbrodniarze — replikuje co dzień z werwą organ papy Dąbrowszczaka.

— My was do sądu! — Nie bo my was do sądu podamy! — Zgniecie w kryminalne ośczerzy! — Z lochów S-to Krzyżyczki nie wyjdziecie szkalownicy!

Wersalska dyskusja i pogórki trwają od tygodnia. Co będzie jeśli sąd przyzna, że oba dzienniki — trafnie określają przeciwnika?

W Zakalecu, pardon — w Wacynie arietykuły podpisane są numerami. Jest to system więzienny — na Pałacu dozorcy wywołują przestępców numerem — nie nazwiskami.

Redaktor Zakaleca wolał pisać: — 101! Pisać o rządzie i państwie.

— 606! Pisać o nierządzie i jaśnie państwie.

— 69! Napisać o dobrych obyczajach.

Komunistyczny „Legion Młodych” (bęwałow) wielokrotnie stwierdzał, że kwestia żydowska w Polsce nie jest wcale ważna, że trzeba być głupim endekiem, by tyle miejsca jej poświęcać. Ostatni numer „Państwa Pracy” — 4 małe kartki — zawiera następujące artykuły:

Żydzi. Nekrologowy antysemityzm. Żydzi wobec reformy rolnej. Nowy Alkazar, czyli dzieje blokady w Wilnie. Endecko — żydowska burżuazja. Poza tym zmieściły się jeszcze podpisy redaktora — Spytka! i wydawcy — Złystawa! Żydzi polskie, aby było prawdziwe. (K.).

Zażydzenie przemysłu grozi obronności państwa

Wpływy żydowskie na Śląsku i Zagłębiu Dąbrowskim przypominają pod względem rozległości i potęgi finansowej sytuację żydów w Niemczech przed przewrotem

Skarb państwa i polskie sklepy niszczy Żydowski handel nielegalny

W ostatnim czasie żydzi zaczynają stosować na coraz szerszą skalę metodę handlu nielegalnego w mieszkaniach prywatnych. W Gnieźnie w ciągu ostatnich paru dni ujawniono trzy takie nielegalne „handelki”, a mianowicie: przy ul. Chrobrego 6, prowadzony przez żyda Wajnbaumę, przy ul. Cierpięgi 6 — Moszek Borensztajn prowadził całe biuro handlowe, wreszcie przy Sienkiewicza Abram Jałoszycki prowadził przed-

siębiorstwo sprzedaży ratalnej galanterii, firanek i t. p.

Wypadki cytowane przez nas miały miejsce na Pomorzu, gdzie żydów jest mało. Można sobie wyobrazić jak kwitnie żydowski handel nielegalny np. w Warszawie, niszcząc sklepy polskie i powodując olbrzymie straty skarbu Państwa.

Władze muszą zdecydowanie przystąpić do łepienia nielegalnych handelków żydowskich.

Nie lepiej sytuacja przedstawia się w przemyśle. Obok całego szeregu przedsiębiorstw przemysłowych, których właścicielami są żydzi, również w większości przedsiębiorstw chrześcijańskich kierownicze stanowiska zajmują również żydzi.

W największym koncernie w Polsce, który zatrudnia z górą 25 tysięcy ludzi, a majątek jego przewyższa budżet naszego państwa — „Wspólnocie Interesów” jednym z naczelnych dyrektorów jest żyd — Radowski (dawniej Rappaport) oraz faktycznym kierownikiem handlowym całego Koncernu i będącego pod jego wypływami t. zw. „Polskiego Eksportu Żelaza” jest również żyd — Lucjan Horowitz.

Dyrektorem naczelnym organizacji i sprzedaży węgla tegoż Koncernu t. zw. „Progressu” jest pan Golde.

Drugi wielki Koncern w Zagłębiu Dąbrowskim „Modrzejów-Hantke” oparty głównie na kapitale żyda Toepflitz jest jeszcze więcej zażydzony. Naczelnym dyrektorem wszystkich hut tego Koncernu jest pan Landau — z pochodzenia żyd. Wielkimi wpływami w tym Koncernie cieszą się dwaj żydzi o czysto aryjskich nazwiskach Graczyński i Zakrzewski. Obaj ci panowie nazywali się dawniej: pierwszy Spilrein, drugi poprostu Zaks. Mimo wyrzeczenia się starego, rodzowego nazwiska ulubionym towarzyszem pana Graczyńskiego są jednak żydzi Gutman, Fürstenbergi i inni.

Nawet „Huta Pokój” koncern w 51% rządowy nie pozbawiona jest żydów na kierowniczych stanowiskach i. np. inż. Majda.

Dyrektorem naczelnym huty „Porum” jedyną w swoim rodzaju w Polsce fabrykę ruy jest Fryderyk Gieszyński również żyd z pochodzenia.

Przejdźmy teraz do innych działów przemysłu.

W największym koncernie węglowym „Robur” prawą ręką prezesa Faltera jest dyrektor Kramarczyk.

W spółce Akcyjnej Giesche, której faktycznym właścicielem jest słynny Harriman z Ameryki — „grubą rybą” w hutnictwie cynkowym jest dr. Alberg.

Wiele jeszcze drobnych „płotek” żydowskich usadowiło się w Syndykacie Polskich Hut Żelaznych w Katowicach, nie będziemy już jednak przedłużać szeregu nazwisk żydowskich tym bardziej, że to tylko wykonawcy poleceń potentatów.

Musimy pamiętać, że nąpyw wrogiego elementu do ciężkiego przemysłu — grozi bardzo poważnie zdolności obronnej państwa.

Dookoła kryzysu konstytucyjnego w Anglii



W związku z kryzysem konstytucyjno-dynastycznym w Anglii, powstałym wskutek zamierzonego przez króla Edwarda VIII-go małżeństwa z Amerykanką p. Simpson, istnieje możliwość abdykacji króla. W razie abdykacji, tron króla Anglii przypadłby obecnemu bratu królewskiemu ks. Yorku, zaś następczynią tronu zostałaby 10-letnia córka Księżstwa Yorku, księżniczka Elżbieta.

Zdjęcie nasze przedstawia królową-wdowę Mary, księżnę Yorku, księżniczkę: Małgorzatę i Elżbietę.

Poznańscy lekarze przeciwko melodom pracy w ubezpieczeniach

Walne zebranie poznańskiego obwodowego Związku Lekarzy powzięło kilka zasadniczych uchwał w sprawie współpracy z Ubezpieczalnią Społeczną. Wychodząc z założenia, że lekarze są przeciwni nadmiernej statystyce i biurokratycznym formalnościom oraz że opieką nad ubezpieczonymi nie powinni być obciążeni przez Ubezpieczalnię, a system lekarzy rejonowych utrudnia leczenie, że obecny system leczenia kasowego pozbawia ubezpieczonych wolnego

wyboru lekarza itd., poznańscy lekarze żądają:

1) Przywrócenia wolnego wyboru lekarza, 2) zniesienia instytucji lekarzy rejonowych, 3) umożliwienia urzędom lekarskim ingerencji w lecznictwie ubezpieczalnianym, 4) rychłego przeprowadzenia wyborów do samorządu ubezpieczeniowego i 5) zniesienia biurokratycznych formularzy, wypełnianych dziś przez lekarzy. (h. s.)

Polska organizacja restauratorów i hotelarzy

Poznańscy restauratorzy, właściciele kawiarni i hoteli nie mogą przeprowadzić uchwały o wykluczeniu z centralnej organizacji restauratorów — żydów, zorganizowali w Poznaniu tymczasowo komisję porozumiewawczą i zamierzają powołać nową, rdzen-

nie polską organizację centralną restauratorów, hotelarzy i właścicieli kawiarni.

Na czele poznańskiej organizacji stoi p. Stanisław Jóźwiak, popularny właściciel największych kawiarni w Poznaniu. (h. s.)

Podróżuj samolotem

Nowe rozporządzenia w Dzienniku Ustaw

WZAJEMNE ZNIŻKI CELNE POLSKO-FRANCUSKIE

Z dniem 7 bm. wprowadzono w życie dodatkowy protokół do prowizyjnego układu handlowego, zawartego 18 lipca br. z Francją. Protokół przewiduje znizki cła od importu do Francji ziemniaków dla użytku fabryk



W Chur (Szwajcaria) toczy się obecnie proces o zabójstwo przywódcy hitlerowskiego, Wilhelma Gustloff.

Znów nadużycia w użędzie skarbowym

Władze policyjne aresztowały w Rawie Maz. Zdzisława Burzyńskiego urzędnika miejscowego urzędu skarbowego, pod zarzutem nadużyć.

Burzyński dopuszczał się systematycznie kradzieży pieniędzy podatkowych.

małczy ziemniaczanej, oraz znizki opłat licencyjnych od importu jaj. Polska natomiast udzieli znizek celnych na import kwiatów, bukietów, serów, oliwy i win niemusujących. Protokół normuje również rozróżnienie dewizowy za tę wymianę.

ROZPORZĄDZENIA WZAJEMNE POLSKO-SZWAJCARSKIE

Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej wprowadzono tymczasowo w życie układ pomiędzy Polską a Szwajcarią i reprezentowanym przez nią księstwem Lichtenstein z 19 listopada rb. dotyczący likwidacji wzajemnych rozrachunków handlowych prowadzonych przez Polskie Tow. Handlu Kompensacyjnego i Bank Narodowy Szwajcarski, powstałych do 30 listopada rb.

PRZECHOWYWANIE PROTESTÓW WEKSLI

Rozporządzenie ministra sprawiedliwości ustaliło, że notariusze i urzędy pocztowe mogą notariuszy odpisywać protestów weksli i czeków dopiero po upływie czterech lat od ich sporządzenia.

UŁATWIENIA W UZYSKANIU ZASILKU BEZROBOCIA

Rozporządzeniem ministra opieki społecznej zmniejszono do 4 dni liczbę dni pracy policzalnych jako tydzień ubezpieczenia w ciągu ostatniego roku w stosunku do bezrobotnych robotników sezonowych, którzy zgłoszą się o zasiłki w okresie do 31 marca 1937 r.

KIEROWNICY KOMISJI DYSCYPLINARNYCH

Zarządzeniem ministra spraw wewnętrznych mianowany został przewodniczącym komisji dyscyplinarnej przy M. S. Wewn. dyrektor biura Piotr Igielski, przewodniczącym odwoławczej komisji dyscyplinarnej dyrektor departamentu Witold Żbikowski, a rzecznikiem dyscyplinarnym naczelnik wydziału Józef Dąbrowski.